

# Mirosław Romański

---

## Polityka zagraniczna Turcji w okresie wydarzeń czechosłowackich 1968 r.

---

Przegląd Nauk Historycznych 13/2, 175-187

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIROSLAW ROMAŃSKI  
(RZESZÓW)

## **Polityka zagraniczna Turcji w okresie wydarzeń czechosłowackich 1968 r.**

---

### **Rok 1968 w Czechosłowacji**

Wydarzenia 1968 r. mają w dziejach najnowszych Europy znaczenie szczególne. Protesty studenckie w Polsce<sup>1</sup>, „praska wiosna”<sup>2</sup> oraz sierpniowa interwencja wojsk Układu Warszawskiego na terenie Czechosłowacji<sup>3</sup>, pociągnęły za sobą istotne konsekwencje polityczne dla państw Europy Środkowowschodniej<sup>4</sup>. Już od początku stycznia 1968 r. na terenie Czechosłowacji wybuchła tak zwana „praska wiosna”, którą poprzedziły pojawiające się w latach sześćdziesiątych głosy krytyczne wobec władz, związane ze spiętrzającym się kryzysem społeczno-gospodarczym. W wyniku inicjatyw społecznych wymusiły one na władzach CSRS wprowadzenie zmian społeczno-politycznych, wśród których najważniejsza miała być reforma socjalizmu i uniezależnienie się od ZSRR. Presja ze strony obywateli Czechosłowacji wpłynęła na zmianę na stanowisku I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Już 4 stycznia 1968 r. został nim Alexander Dubček. Jego wybór pociągnął za sobą głębokie przemiany w partii i w społeczeństwie<sup>5</sup>. Krytyka przez nowo wybranego I sekretarza KC KPCz wypaczeń w rządach partii komunistycznej, połączona z powszechną krytyką swych poprzedników przez najwyższych bonzów partyjnych, prowadziła do coraz śmielszych poczynań. Efektem tego

---

<sup>1</sup> *Rewolucje 1968*, Warszawa 2008, s. 175–189.

<sup>2</sup> R. Kwapis, *Praska Wiosna*, Toruń 2004, s. 22–34, 55–59.

<sup>3</sup> Ł. Kamiński, *Wokół praskiej wiosny. Polska i Czechosłowacja w 1968 roku*, Warszawa 2004, s. 44–58.

<sup>4</sup> *Mezinárodní souvislosti československé krize 1967–1970 prosinec 1967 – červenec 1968*, red. J. Vondrov, J. Navrátil, Praha–Brno 1995, s. 74.

<sup>5</sup> Z. Landau, *Polska Gomułki*, Warszawa 1995, s. 68–73.

było zrzeczenie się stanowiska prezydenta Czechosłowacji przez Antonína Novotného i zastąpienie go Ludvíkiem Svobodą<sup>6</sup>. Głębokie reformy uwidoczniły się m.in. w zmianach na najważniejszych stanowiskach rządowych, w przygotowaniu nowego „programu działania” oraz wprowadzeniu elementów rynkowych do gospodarki socjalistycznej Czechosłowacji. Miało to jednak odbywać się pod kontrolą i przy zachowaniu kierowniczej roli KPCz, choć i ona miała stać się bardziej pluralistyczna i oddziaływać w społeczeństwie jako „naturalny autorytet”. Koncepcje te określano ogólnie jako „socjalizm z ludzką twarzą”<sup>7</sup>.

Mimo zainicjowania przez rząd przemian, odrodzenia się społeczeństwa obywatelskiego, organizowania demonstracji, spotkań, a także obrony interesów byłych więźniów politycznych, nie udało się osiągnąć założonych celów. Coraz bardziej powszechny we władzach czechosłowackiej KPCz strach sprawiał, że obawiano się prób obalenia ustroju socjalistycznego i tego, że nie pogodzi się z tym Związek Radziecki<sup>8</sup>. Rzeczywiście niemal natychmiast władze radzieckie zaczęły kwestionować poparcie dla Alexandra Dubčeka, i określać sytuację w Czechosłowacji jako „kontrrewolucyjną”. Kilkakrotne naciski ZSRR na władze Czechosłowacji, nie dające konkretnych rezultatów, sprawiły, że rozpoczęto przygotowywanie zbrojnej interwencji. Wymuszenie na władzach Czechosłowacji kompromisu w postaci „Deklaracji Bratysławskiej”, gwarantującej wierność wobec socjalizmu oraz pozostanie w Układzie Warszawskim, przyspieszyły tylko te dążenia. Brutalne wkroczenie około pół miliona żołnierzy Układu Warszawskiego na terytorium Czechosłowacji w ramach operacji „Dunaj” rozpoczęto w dniu 20 sierpnia 1968 r.<sup>9</sup> Interwencja wojskowa zdławiła proces reform, wzmacniając tym samym komunistów. Prezydent Alexander Dubček wraz z wysokimi rangą funkcjonariuszami władz partyjno-rządowych, zostali wywiezieni do Moskwy i aresztowani. Pomiedzy 21 sierpnia a 3 września 1968 r. śmierć poniosło 72 uczestników zajść, a do końca 1968 r. w wyniku inwazji życie straciło 108 osób<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1551](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1551).

<sup>7</sup> V. Klím t, *Akorát že mi zabili tátu: příběh Karla Kryla*, Praha 2007, s. 107–120.

<sup>8</sup> M.W. Łatysz, *Pražská wiosna 1968 goda i reakcyja Kremļa*, Moskwa 1998, s. 58–60.

<sup>9</sup> G. Majchrzak, *Nie tylko Siwiec*, „wSieci”, 26 VIII – 1 IX 2013, nr 34 (38).

<sup>10</sup> P. Piotrowski, *W nocy z wtorku na środę*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, sierpień–wrzesień 2003, nr 8–9 (31–32), s. 52–60; „České Noviny”, 9 VI 2008, nr 55.

Efektem „praskiej wiosny” była federalizacja Czechosłowacji. Zgodnie z ustawą z dnia 27 października 1968 r. Słowacja stała się równoprawnym partnerem Czech. Był to zabieg strony radzieckiej chcącej pozyskać obywateli słowackich, oraz odwrócić uwagę od zniweczonych reform. Alexander Dubček 17 kwietnia 1969 r. został odwołany ze stanowiska I sekretarza KPCz, i skierowany na stanowisko ambasadora do placówki dyplomatycznej w Turcji. Przywódcą KPCz został wybrany Gustáv Husák<sup>11</sup>.

Wydarzenia w Czechosłowacji z 1968 r. stanowią niewątpliwie przełom w ewoluowaniu systemów politycznych socjalizmu Europy Środkowowschodniej, jak również w charakterze ruchów opozycyjnych na jej terenie. Interesujący jest fakt, że odcisnęły one swoje piętno także w państwach nieleżących w Europie i o innych ustrojach.

### **Złożoność polityki zagranicznej Turcji**

Państwem w zasadzie pozaeuropejskim, na którego politykę zagraniczną wywarły wpływ wydarzenia czechosłowackie, jest Turcja, położona tylko w 3% swojej powierzchni na terenie Europy (Tracja)<sup>12</sup>. Po I wojnie światowej zniesiono w tym kraju sułtanat oraz kalifat, a w roku 1923 w wyniku walki o niepodległość Turcja została republiką<sup>13</sup>. Nastąpiły wówczas liczne reformy przeprowadzone w celu europeizacji kraju. W 1932 r. Turcja przystąpiła do Ligi Narodów, a w 1934 – do ententy bałkańskiej. Jednak w polityce zagranicznej do połowy lat trzydziestych XX w. kraj ten pozostawał na uboczu konfliktów międzynarodowych. W 1937 r. parlament Turcji przyjął sześć zasad polityki państwa: republikanizm, nacjonalizm, rewolucjonizm, etatyzm, ludowość i laicyzm<sup>14</sup>.

W okresie II wojny światowej Turcja należała do państw neutralnych i zupełnie nie angażowała się w konflikt<sup>15</sup>. Tuż po rozpoczęciu działań wojennych, 19 października 1939 r., kraj ten podpisał sojusz angielsko-francusko-turecki, a 18 czerwca 1941 r. – traktat o przyjaźni i nieagresji z III Rzeszą. Wartość bojowa Turcji nie była duża<sup>16</sup>. Mimo to, przystąpienie jej do Aliantów i wypowie-

<sup>11</sup> *Kronika 1991*, red. M.B. Michalik, Warszawa 1992, s. 135.

<sup>12</sup> W. K o r s a k, *Turcja*, Bielsko-Biała 2008, s. 9.

<sup>13</sup> J. R e y c h m a n, *Historia Turcji*, Wrocław 1973, s. 304–308.

<sup>14</sup> <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/4383803/turcja-historia.html>.

<sup>15</sup> Wcześniej jednak Turcja nawiązała współpracę z państwami Osi.

<sup>16</sup> *Mała encyklopedia wojskowa*, t. III (R–Ż), Warszawa 1971, s. 355.

dzenie wojny III Rzeszy i Japonii, nastąpiło, ale dopiero w 1945 r. W tym samym roku Turcja została członkiem i zarazem założycielem ONZ<sup>17</sup>.

Po wojnie doszło w tym kraju do liberalizacji życia politycznego. W 1946 r. powstała Partia Demokratyczna i inne formacje polityczne, co z kolei uczyniło system polityczny Turcji wielopartyjnym. Swoje wpływy miały tam również Stany Zjednoczone, zwłaszcza w dziedzinie wsparcia finansowego, militarnego i w kwestii baz wojskowych. W 1952 r. Turcja wstąpiła do NATO, a w roku 1955 została współzałożycielem „Paktu Bagdadzkiego”<sup>18</sup>. W kwestii polityki wewnętrznej Turcji nadrzędną rolę odgrywała walka z opozycją i stosowanie względem niej szeregu represji. W kraju panowała skomplikowana sytuacja gospodarcza<sup>19</sup>. W 1960 r. w wyniku wojskowego zamachu stanu władzę zdobył Komitet Jedności Narodowej. W wyniku wyborów 1961 r. utworzono rząd koalicyjny, a w roku 1964 sukces w wyborach parlamentarnych odniosła Partia Sprawiedliwości. W tym czasie Turcja została państwem stowarzyszonym z Europejską Wspólnotą Gospodarczą<sup>20</sup>.

Tuż przed wydarzeniami 1968 r. w Czechosłowacji, na politykę zagraniczną Turcji wpływało wiele czynników: przynależność do NATO, do CENTO (Organizacji Paktu Centralnego), a także udział w organizacjach gospodarczych – OECD, EWG i RCD. Niemalą rolę odgrywało również położenie geopolityczne Turcji, konieczność uwzględnienia sąsiedztwa z ZSRR i z Bułgarią oraz, przez Morze Czarne, z Rumunią, a z drugiej strony – z Syrią, Iranem i Irakiem, państwami bardziej niezależnymi niż Turcja. Istotny był też kryzys na Bliskim Wschodzie, obawa przed popsuciem się relacji z krajami arabskimi, nasilający się problem cypryjski oraz ciągle na tym tle zatargi z Grecją i wreszcie – skomplikowana sytuacja wewnętrzna samej Turcji. Zacołowanie gospodarcze wywoływało poważne zakłócenia ekonomiczne i społeczne. Olbrzymie zadłużenie państwowe, na ponad 800 mld dolarów, porównywalne z sumą wydatków w rocznym budżecie Turcji, spłacanie kredytów oraz odsetek, pogłębiało tę sytuację. Ciągłe wzrastające wydatki państwowe, stanowiące 18% budżetu Turcji w 1968 r., powodowały stały deficyt w budżecie i stanowiły jedną z istotnych przyczyn ciągłego jej za-

---

<sup>17</sup> E. Zurcher, *Turcja. Od sultanatu do współczesności*, Kraków 2013, s. 298–319.

<sup>18</sup> J. Reychman, *op. cit.*, s. 328.

<sup>19</sup> F. Ahmad, *The Making of Modern Turkey*, London 1993, s. 130.

<sup>20</sup> [http://eur-lex.europa.eu/pl/dossier/dossier\\_07.htm](http://eur-lex.europa.eu/pl/dossier/dossier_07.htm).

dłużenia za granicą. Trudna sytuacja ekonomiczna Turcji sprawiała, że koncentrowano się na poszukiwaniu pomocy ekonomicznej i kredytów zagranicznych w celu realizacji planów inwestycyjnych. W 1968 r. udział przemysłu w dochodzie narodowym zbliżał się już do 20%<sup>21</sup>.

Znaczny wpływ na politykę zagraniczną Turcji miała też konieczność liczenia się z opinią publiczną wobec wystąpień społeczeństwa odnoszących się do kwestii baz wojskowych na terenie Turcji, a także porozumień w tej sprawie, podpisanych ze Stanami Zjednoczonymi. Nie było również obojętne liczenie się z opinią armii i opozycji, stojących na straży idei i koncepcji realizowanych przez prezydenta Mustafę Kemala Atatürka<sup>22</sup>, a także wyników przewrotu z początku lat sześćdziesiątych XX w.<sup>23</sup> Od tego czasu funkcję prezydenta Turcji pełnili politycy niezależni: Cemal Gürsel oraz – w analizowanym okresie – Cevdet Sunay<sup>24</sup>.

Wszystkie wspomniane czynniki wpływały na ukształtowanie się polityki rządu nieco ograniczonego w swym działaniu niezależnym, z uwagi na zabieganie o życzliwość mocnych ekonomicznie krajów, stałe lawirowanie w zależności od doraźnych interesów oraz celów. Przywódca rządzącej partii i premier rządu Sami Süleyman Gündoğdu Demirel, wyjaśniając i uzasadniając politykę zagraniczną Turcji, określał ją w następujący sposób: „Elementy polityki wewnętrznej i ekonomiki ściśle powiązane są i wzajemnie uzupełniają się w stosunkach międzynarodowych tak wielostronnych, jak i regionalnych oraz dwustronnych. Wielostronna polityka zagraniczna stanowi główną nowość wniesioną przez Partię Sprawiedliwości w stosunkach zewnętrznych kraju. Najbardziej delikatną i trudną stroną owej wielostronnej polityki jest respektowanie wzajemnych interesów w naszych stosunkach dwustronnych bez naruszania naszych zobowiązań wobec krajów zaprzyjaźnionych”<sup>25</sup>.

Dodatkowym czynnikiem mającym wpływ na kształtowanie tureckiej polityki zagranicznej było dążenie do nieangażowania się w drażliwe sprawy międzynarodowe, które mogły wywołać kontrowersje, zwłaszcza między wielkimi mocarstwami. Stąd umiarkowane stanowisko w polityce tureckiej w sprawie Wietnamu, jak

<sup>21</sup> „Biuletyn Tygodniowy MSZ” 1969, nr 7, s. 15–16.

<sup>22</sup> Był on prezydentem Turcji w latach 1920–1938.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> <http://www.allaboutturkey.com/president.htm>.

<sup>25</sup> „Biuletyn Tygodniowy MSZ” 1969, nr 7, s. 16.

i bezpieczeństwa w Europie, polegało na ogół na przemilczaniu tych problemów. Umiarkowane było również stanowisko tureckie w kwestii kryzysu na Bliskim Wschodzie, choć Turcja w zasadzie stanęła po stronie Arabów w konflikcie izraelsko-arabskim. Jej władze zabierały również głos w problemach ogólnoświatowych po podjęciu uchwał na arenie międzynarodowej ONZ, Rady Bezpieczeństwa itp. lub po uprzednio przyjętych decyzjach przez Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, których Turcja nie chciała wrogo do siebie nastawiać.

### **Oddziaływanie polityki zagranicznej Turcji na tle wydarzeń czechosłowackich 1968 r.**

Od drugiej połowy 1966 r. Turcja, jako jedno z ostatnich państw zachodnich, uznała, że polityka odprężenia w Europie może jej przynieść realne korzyści. Stąd kroki w polityce zagranicznej w kierunku pewnego – choć bardzo ograniczonego – uniezależnienia się od USA i pewnego zbliżenia z krajami socjalistycznymi. Dzięki temu stanowisku Turcja miała nadzieję, że częściowo uniezależni się od USA i otrzyma większą pomoc i kredyty od ZSRR. Liczyła również, że wzmocni to jej pozycję w rozwiązywaniu problemu cypryjskiego przez uzyskanie poparcia innych państw i przeniesie tę sprawę poza obręb NATO. U podłoża tej koncepcji leżało zaufanie do polityki krajów socjalistycznych, do zasad koegzystencji pokojowej oraz przeświadczenie, że Związek Radziecki „nie przeszkadza” Turcji<sup>26</sup>.

Politykę odprężenia Turcja z powodzeniem stosowała od 1966 r. aż do sierpniowej interwencji zbrojnej Związku Radzieckiego w Czechosłowacji w 1968 r. Dzięki temu intensywnie rozwijała relacje ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, zwłaszcza z ZSRR. W marcu 1967 r. w Moskwie podpisane zostało radziecko-tureckie porozumienie gospodarcze, które przewidywało powstanie na terenie Turcji, przy udziale ZSRR, wielu wielkich przedsiębiorstw przemysłowych – zakładów aluminiowych, rafinerii naftowej, fabryki kwasu siarkowego, kombinatu hutniczego, fabryki płyt pilśniowych i innych obiektów. Duży wpływ na poprawę stosunków turecko-radzieckich miało podpisanie umowy o delimitacji granicy<sup>27</sup>.

---

<sup>26</sup> Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], KC PZPR, Biuro Polityczne, sygn. 237/XII-1567, k. 4–15.

<sup>27</sup> *Ibidem*, Wydział Zagraniczny, sygn. 237/XII-1575, k. 55–58.

W tym okresie rozwój dobrosąsiedzkich relacji ze Związkiem Radzieckim podkreślony został kontaktami i wizytami przedstawicieli obu stron: premiera ZSRR Aleksieja Kosygina, ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki<sup>28</sup> (20–27 grudnia 1966 r.), premiera Turcji Sami Demirela i ministra spraw zagranicznych Turcji Ihsana Sabri Caglayangila (18–25 września 1967 r.), a także Caglayangila w Moskwie w lipcu 1968 r. Od drugiej połowy 1966 r. ożywiły się też stosunki turecko-bułgarskie, zapoczątkowane wizytą ministra spraw zagranicznych Bułgarii Iwana Baszewa w Ankarze (16–21 sierpnia 1966 r.) oraz Caglayangila w Sofii (27–31 maja 1967 r.), pogłębione wizytą I sekretarza Komunistycznej Partii Bułgarskiej Todora Żiwkova w Turcji (20–26 marca 1968 r.). Ponadto wizyty przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Rumunii Iona Maurera, jak również rewizyta Demirela i Caglayangila w Bukareszcie (13–17 września 1967 r.), przyniosły znaczną poprawę w całokształcie stosunków turecko-rumuńskich. W lipcu 1968 r. wizytę w Ankarze złożył węgierski minister spraw zagranicznych Peter. Zbliżenie nastąpiło również z Polską, głównie po wizycie w Turcji ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego. Ożywione kontakty potwierdziło regularne delegowanie etatowych pracowników partii komunistycznych na placówki do Turcji w Ankarze i w Stambule. Tego typu zabiegi, mające zapewnić poprawne relacje Turcji z blokiem komunistycznym, miały w istocie na celu objęcie jej wpływami socjalistycznymi<sup>29</sup>.

Podążając w swej polityce zagranicznej, w ramach ogólnej tendencji odprężeniowej w Europie, w kierunku poprawy stosunków z krajami socjalistycznymi oraz krajami trzeciego świata, szczególnie z najbliższymi sąsiadami, Turcja w pełni respektowała zobowiązania płynące ze swoich sojuszów politycznych i wojskowych z Zachodem<sup>30</sup>.

Presja, pod egidą RFN i USA, wywierana na pięć krajów socjalistycznych została przyjęta w Turcji bez entuzjazmu. Nagły zwrot w polityce zagranicznej i przejście do zimnowojennych nastrojów, były dla polityków tureckich niekorzystne. Nie odważając się na publiczne dekladowanie swego sprzeciwu, w indywidualnych rozmowach zwracali się oni do przedstawicieli korpusu dyplomatycz-

<sup>28</sup> *Wielka Encyklopedia Radziecka*, t. VII, Moskwa 1978, s. 349.

<sup>29</sup> AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, sygn. LXXXVI-313, k. 1–7.

<sup>30</sup> *Ibidem*, sygn. LXXXVI-318, k. 2–6.



nego krajów socjalistycznych o nieidentyfikowanie ich stanowiska ze stanowiskiem państw zachodnich.

Turcy z niechęcią przyjęli politykę bojkotu pięciu krajów socjalistycznych. W pierwszej chwili po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji, w sierpniu 1968 r., politycy tureccy zachowywali wyraźnie umiarkowane stanowisko, wynikające głównie z obawy przed utratą realnych korzyści, czerpanych w okresie realizacji polityki odprężeniowej ze współpracy z krajami socjalistycznymi i, najprawdopodobniej, z utajonej niechęci wobec Czechosłowacji, co z kolei miało związek ze sprzedażą przez nią broni dla Cypru. Obawy wiązały się też ze zbyt dużym oddaleniem się od stanowiska politycznego krajów arabskich i sąsiadujących z Turcją „państw trzeciego świata” – Syrii, Iraku, Iranu i Pakistanu. Z tychże względów premier Turcji Sami Demirel oraz minister Ihsan Caglayangil w rozmowach podkreślili sprawę odmiennego stanowiska tureckiego<sup>31</sup>. To umiarkowane stanowisko niepokoiło Stany Zjednoczone i ich zachodnich sprzymierzeńców. Z pomocą Amerykanom w przekonaniu rządu tureckiego do zmiany kierunku, przysłała RFN. Podczas wrześniowej wizyty doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego USA Henry Kissingera, RFN wywarła dodatkowy nacisk na tureckie koła polityczne i w zamian za pomoc gospodarczą skłoniła rząd Turcji do pewnego usztywnienia stanowiska w ocenie wydarzeń czechosłowackich oraz przystąpienia do bardziej efektywnego bojkotu pięciu państw socjalistycznych. Od wizyty Kissingera nastąpiło też zaostrzenie polityki tureckiej, z mocniejszymi elementami bojkotu i tendencjami do ochładzania stosunków z krajami socjalistycznymi oraz z akcentami antyradzieckimi, których poprzednio starano się unikać. Było widać tutaj również momenty łagodzenia powiązane z taktyką „niepalenia mostów”. *De facto* odwołano wszystkie ustalone wizyty oficjalne do krajów socjalistycznych, ale nigdy nie użyto argumentu, że ma to związek z wydarzeniami w Czechosłowacji. Mimo wszystko stosunki gospodarcze Turcji z państwami socjalistycznymi nie zostały zahamowane, a nawet osiągnęły w 1968 r. poważny wzrost. To samo dotyczyło umów gospodarczych zawartych wkrótce z ZSRR<sup>32</sup>.

Przyjęty po wizycie Kissingera kurs nie został zmieniony po wizycie w Turcji francuskiego prezydenta Charlesa de Gaulle’a, któ-

<sup>31</sup> „Biuletyn Tygodniowy MSZ” 1969, nr 7, s. 19.

<sup>32</sup> [http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/kraj,Turcja,stosunki\\_dwu\\_stronne,Rosja](http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/kraj,Turcja,stosunki_dwu_stronne,Rosja).

remu – przynajmniej w tym czasie – nie udało się przekonać polityków tureckich o korzyściach płynących z polityki częściowego choćby uniezależnienia się od NATO oraz USA, jak również do stopniowego przechodzenia do większej suwerenności państwowej<sup>33</sup>.

Politykę sztywnego kursu Turcy prowadzili od września 1968 r. do konferencji na szczycie w pakistańskim Karaczi. Rząd turecki liczył się w tym czasie z możliwościami dodatkowych korzyści z takiej polityki zarówno na użytek wewnętrzny, poprzez zwiększenie moralnego nacisku na koła postępowe dążąc do rozbitcia tureckiej lewicy, jak i na użytek zewnętrzny – dla uzyskania większej pomocy gospodarczej i wojskowej od państw natowskich. Rząd Demirela łudził się też odnośnie do możliwości odegrania przez Turcję roli przewodnika politycznego wśród państw CENTO – Iranu i Pakistanu<sup>34</sup>.

Załamaniem się prób sztywnego kursu i stopniowe odejście od tego rodzaju polityki nastąpiło po konferencji w Karaczi z grudnia 1968 r., na której Turcja była w zasadzie osamotniona<sup>35</sup>. Na zmianę polityki sztywnego kursu wpływ miały różne czynniki. Po posiedzeniu NATO w listopadzie 1968 r. rząd Demirela rozwinął aktywną działalność w kierunku ożywienia CENTO jako uzupełnienia tureckiego systemu obronnego. Premier Demirel i minister Caglayangil przed konferencją państw na szczycie w Karaczi, występowali szczególnie ostro z akcentami antyradzieckimi gorąco potępiając agresję radziecką w Czechosłowacji. Twierdzili też, że interwencja ZSRR wskazuje na konieczność pełnego reaktywowania CENTO. Kategorie sprzeciw Iranu i Pakistanu wobec tureckich propozycji ożywienia CENTO zmusił rząd Demirela do wycofania swojego projektu<sup>36</sup>.

Poparcie udzielone przez Turcję amerykańskiej demonstracji siły na Morzu Czarnym, poprzez zgodę na przejście przez cieśniny statków wojennych USA, spotkało się ze sporą krytyką szerokich kół politycznych. Decyzja rządu Demirela nie uzyskała poparcia tureckiej opinii publicznej, wręcz przeciwnie – rząd oskarżony został o nieudolność w polityce zagranicznej. Wysunięto zarzuty, że rząd pcha Turcję do niepotrzebnej awantury. Protest rządu rumuńskiego, niedługo po oficjalnej wizycie w Turcji ekonomisty ru-

<sup>33</sup> AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, sygn. LXXXVI-319, k. 77-80.

<sup>34</sup> *Ibidem*, Biuro Polityczne, sygn. 237/XII-1569, k. 30-35.

<sup>35</sup> E. Calandri, *A special relationship under strain: Turkey and the EEC, 1963-1976*, „Journal of European Integration History” 2009, vol. XV, nr 1, s. 59-60.

<sup>36</sup> „Biuletyn Tygodniowy MSZ” 1969, nr 7, s. 21.

muńskiego Manea Mănescu, ocenionej jako korzystnej, pogłębił dalszą izolację Turcji na Bałkanach<sup>37</sup>.

Rząd Demirela przyjmując we wrześniu 1968 r. sztywny kurs, poważnie liczył na możliwość rozwiązania problemu cypryjskiego przy wsparciu krajów NATO, z wybitnym udziałem Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, drogą bezpośrednich rozmów między przedstawicielami obu społeczności na Cyprze. Wyraz takiej nadziei dawali członkowie rządu tureckiego w licznych wystąpieniach dla uspokojenia publicznej opinii. Niekorzystne dla Turków wyniki rozmów trwających na wyspie do czerwca 1968 r. negocjacji, skłoniły prasę turecką (w tym też prorządową) do posądzenia USA i Wielkiej Brytanii o nieuczciwą grę i popieranie Grecji przeciwko Turcji. Turcy poczuli się dotknięci nieprzyjęciem w Brukseli propozycji ministra Caglayangila powołania Rady Międzyministerialnej pięciu państw: Turcji, Grecji, Wielkiej Brytanii, a także przedstawicieli obu społeczności Cypru, która miałaby za zadanie doprowadzić do ostatecznego rozwiązania problemu<sup>38</sup>.

W pomyślnie rozwijających się stosunkach z państwami socjalistycznymi, a zwłaszcza z Bułgarią oraz Związkiem Radzieckim, groził powrót do dawnego stanu. Dłuższe przeciąganie bojkotu mogłoby niekorzystnie odbić się na całokształcie interesów Turcji<sup>39</sup>.

Nikłe były rezultaty rozmów pomiędzy Turcją a Stanami Zjednoczonymi w sprawie dwustronnych porozumień przewidujących przywileje dla amerykańskich towarzystw inwestujących kapitały w gospodarkę turecką oraz ulg i przywilejów dla stacjonujących tu, w liczbie 25 tys., wojsk USA. Turecka opinia publiczna z uwagą śledziła przebieg rozmów w kwestii bilateralnych układów zawierających m.in. klauzule podważające niepodległość Turcji. Omawiając w parlamencie wyniki rozmów w Brukseli, prowadzonych podczas listopadowej sesji NATO, Caglayangil spotkał się z poważną krytyką. Prasa natomiast zarzuciła rządowi niedostateczną obronę tureckich interesów narodowych. Również pomoc ekonomiczna udzielona przez USA i RFN nie okazała się wystarczająca. Sytuacja gospodarcza zaczęła się pogarszać, a ceny wzrosły.

Wszystkie te czynniki wywarły wpływ na rząd Sami Demirela w kierunku zweryfikowania przyjętego sztywnego kursu oraz przystąpienia do wypracowania nowego i elastycznego programu dzia-

---

<sup>37</sup> *Ibidem*.

<sup>38</sup> AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, sygn. LXXXVI-314, k. 13-16.

<sup>39</sup> „Biuletyn Tygodniowy MSZ” 1969, nr 7, s. 22.

łania w polityce zagranicznej Turcji. Tureccy politycy sięgali zatem do rad francuskiego gen. de Gaulle'a udzielonych im w czasie jego wizyty w Turcji – prowadzenia polityki większej niezależności, odprężenia w Europie, dalszego rozwijania stosunków z krajami socjalistycznymi i stopniowego uniezależnienia się do USA.

Ocena sytuacji po spotkaniu członków RCD w pakistańskim Karaczi wykazała, że dalsza sztywna polityka prowadzi Turcję do zupełnej izolacji wśród wszystkich państw z nią sąsiadujących. Napięte stosunki z Syrią na tle obopólnych pretensji granicznych, chłodny stosunek Iraku do przedsięwzięć tureckich, sprzeczności z Iranem i Pakistanem na tle ożywienia CENTO i odmiennego stosunku do wydarzeń w Czechosłowacji, ochłodzenie stosunków z Bułgarią i ZSRR, protesty radzieckie, bułgarskie i rumuńskie z powodu zezwolenia na przejście przez cieśniny okrętów wojennych USA i wreszcie napięte stosunki z Grecją w sprawie Cypru – stawiały Turcję w izolacji politycznej w rejonie. Obawy potęgował również wybór w tym czasie na prezydenta USA Richarda Nixona, co w Turcji nie wywołało entuzjazmu. Wątpliwości dotyczące szerszych zamiarów Amerykanów w przyszłości pogłębiał również fakt wyboru na wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Spiro Agnewa, który był pochodzenia greckiego<sup>40</sup>.

Niepowodzenia w kwestii polityki zagranicznej w kontekście sytuacji międzynarodowej i regionalnej, negatywne efekty taktyki przyjętej po wrześniowej wizycie w Turcji w 1968 r. Kissingera, skłoniły rządzących polityków tureckich do wyciągnięcia wniosków odnoszących się do szukania dróg wyjścia ze ślepego zaułka. W polityce zagranicznej po konferencji krajów na szczycie w Karaczi wyraźnie zaczęły zachodzić zmiany, podejmowano wysiłki zmierzające w kierunku odprężenia w stosunkach Wschód-Zachód. Jak już nadmieniono, oficjalnie zaprzestano bojkotu pięciu krajów socjalistycznych, urzędnicy i członkowie rządu tureckiego brali udział w imprezach organizowanych przez ambasady krajów socjalistycznych, w sposób oficjalny wypowiedziano się o konieczności odprężenia według zasady pokojowej koegzystencji, w superlatywach wypowiedziano się na temat gen. de Gaulle'a. W przemówieniu ministra spraw zagranicznych Turcji Ihsana Sabri Caglayangila czytamy: „Turcja jeszcze bardziej pragnie rozwijać stosunki z ZSRR, w oparciu o obopólne korzyści naszych krajów. Jesteśmy zadowoleni, że jest to również pragnieniem rządu radzieckiego. Przekonani

---

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 23.

o dużym wkładzie, jaki przynosi polityka odprężenia i pokojowej koegzystencji dla zachowania pokoju oraz bezpieczeństwa, oceniamy sytuację światową w takiej generalnej perspektywie i pragniemy, aby pokój został utrzymany dla nas oraz dla całego świata w oparciu o powyższe zasady<sup>41</sup>.

Kolejne kroki polityki zagranicznej Turcji, potwierdzające zmianę stanowiska i zbliżenie do państw socjalistycznych, oscylowały wokół potępienia przez rząd Turcji prowokacji Izraela w Bejrucie, ciepłego przyjęcia decyzji gen. de Gaulle'a w sprawie embargo na sprzedaż broni dla Izraela, zainteresowania radzieckim memorandum w sprawie planu pokojowego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie, a także rumuńskim planem dotyczącym pokoju na Bałkanach oraz umiarkowanego usamodzielniania się od Stanów Zjednoczonych, co z kolei potwierdziła odmowna decyzja Turcji w sprawie przyłączenia się do tworzonej floty NATO na Morzu Śródziemnym. Trzeba tutaj dodać, że zbliżenie do bloku socjalistycznego, a także pewne sympatie promoskiewskie, w zasadzie wymuszane stopniowo przez ZSRR, nie przesądzały o odejściu Turcji od zobowiązań podjętych w ramach sojuszków z krajami zachodnimi.

### Podsumowanie

Wydarzenia 1968 r. w Czechosłowacji wpłynęły na styl polityki zagranicznej i wewnętrznej Turcji. O ile nadal stała ona na stanowisku nieangażowania się w spory międzynarodowe, o tyle radziecka interwencja zbrojna wywołała falę ostrej krytyki i dalsze dystansowanie się od Związku Radzieckiego. Tylko dzięki nader intensywnym staraniom strony radzieckiej po sierpniu 1968 r., Turcja stopniowo zbliżyła się do krajów socjalistycznych, choć nie zerwała z sympatiami prozachodnimi. Istotne znaczenie miały tu również korzyści materialne uzyskiwane od Związku Radzieckiego w formie jego pomocy kredytowej dla Turcji.

Stanowisko Turcji odnośnie do czechosłowackich wydarzeń 1968 r. generalnie nie przyniosło jej na dłuższą metę korzyści politycznych ani gospodarczych. Już w latach 1969–1970 uwidocznił się głęboki kryzys wewnętrzny. Oparte na nietrwałych podstawach szybkie tempo rozwoju gospodarczego Turcji, korzystanie jej z pomocy zagranicznej rzędu 250 mln dolarów rocznie, ujemny bilans

---

<sup>41</sup> AAN, KC PZPR, Wydział Zagraniczny, sygn. LXXXVI-314, k. 20–21.

handlowy, nie zapewniający odpowiednich rezultatów ekonomicznych, niedobory w budżecie kraju rzędu 2,5 mld lirów tureckich i 177 mln dolarów długów do spłacenia w 1970 r., a także protesty przeciwko coraz niższemu poziomowi życia, niezadowolenie w armii i policji, pogłębiały stan ogólnego napięcia<sup>42</sup>.

---

<sup>42</sup> „Biuletyn Tygodniowy MSZ” 1970, nr 30, s. 14–15.